



Kim Stanley Robinson "2312"

Fahrenheit Crew



Kim Stanley Robison

2312

Fabryka Słów

Stron: 640

Cena: 49,90 zł

Kto decyduje, kiedy należy działać?

Nikt. Chwila nadchodzi.

Gdyby Ludwig van Beethoven był pisarzem, tworzyłby właśnie takie dzieła - prawdziwe uczyły dla wyobraźni i intelektu?

Jest rok 2312. Postęp naukowy i technologiczny otworzył niewiarygodne możliwości. Ziemia przestała być jedyną bazą ludzkości, skolonizowano cały układ słoneczny wraz z planetami i księżycami pomiędzy nimi. Jednak w roku 2312 sekwencja zdarzeń zmusza ludzkość do konfrontacji przeszłości z teraźniejszością i przyszłością. Wszystko to w śmiertelnym blasku wschodzącego nad Merkurym Słońca.

Tu zawsze jest przed świtem. Merkury obraca się tak powoli, że można iść po jego skalistej powierzchni wystarczająco szybko, by uniknąć wschodu słońca. I wielu ludzi tak robi. Wielu uczyniło z tego styl życia. Podążają mniej więcej na zachód, wyprzedzając zawsze zbliżający się świt.

Fragment książki:

http://issuu.com/fabrykaslow/docs/robinson_2312-fragment